

# Z językiem w plenerze

PIKNIK NAUKOWY 2008

*Pewien Tales co mieszkał w Milecie  
Ponoć każdej dogodził kobiecie  
Czy gotuje, czy sprząta  
Wszystkie zwabił do kąta,  
Stąd o kącie wymyślił co wiecie.*

Marek Trzebski z Warszawy

**O**nauce trzeba mówić mądrze, bo inaczej przekaz przestaje być nauką. Warto też, by był on intrygujący, a nawet dowcipny – bo właśnie to zachęca do słuchania i ułatwia rozumienie. Organizatorzy warszawskiego Pikniku Naukowego – Polskie Radio i Centrum Nauki Kopernik – umiejętność tę opanowali do perfekcji. To m.in. dlatego, rok w rok, dziesiątki ty-



sięcy warszawiaków odwiedzają imprezę odbywającą się na Rynku Nowego Miasta i Podzamczu, sprawiając, że bezdyskusyjnie bije ona europejskie rekordy frekwencji na tego typu przedsięwzięciach.

W tym roku Piknik był poświęcony językowi nauki, a odwiedziło go ponad 100 tys. osób! W 215 namiotach zaprezentowano ponad 1000 pokazów i doświadczeń; nie zabrakło więc atrakcji dla nikogo. Przygotowali je nie tylko



badacze i popularyzatorzy nauki z Polski, lecz także z 19 innych państw, m.in. z Meksyku, Chin, Libanu, USA, Czech, ze Słowacji i z Niemiec.

Zainteresowaniem odwiedzających cieszyły się dwa konkursy podkreślające lingwistyczny charakter imprezy. Przedmiotem pierwszego było stworzenie i wykonanie utworu w stylu rap o treści związanej z nauką lub problemem badawczym, natomiast drugiego – ułożenie limeryku o podobnej tematyce (powyżej prezentujemy utwór wyróżniony pierwszą nagrodą). Jednym z patronów medialnych imprezy był *Świat Nauki*. M.H.



## Uznanie dla improwizatorki

Klub Stypendystów Zagranicznych FNP rozstrzygnął kolejną edycję konkursu o Nagrodę im. Artura Rojszczaka. Jest ona przyznawana młodym badaczom, których cechują szczególnie humanistyczna postawa, szeroki horyzont zainteresowań i umiejętność wybiegania poza wąskie ramy specjalizacji naukowych. W tym roku otrzymała ją dr Elżbieta Masiak, psycholog z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i absolwentka Krakowskiej Szkoły Jazzu i Muzyki Rozrywkowej. Laureatka, łącząc swoją pasję muzyczną z zainteresowaniami naukowymi, promuje wszechstronne zastosowania muzykoterapii, w tym również własną koncepcję wykorzystania improwizacji. Zorganizowała i prowadzi zajęcia muzykoterapeutyczne dla osób chorych psychicznie, a ostatnio założyła estradowy zespół integracyjny, w którym chorzy ci, wolontariusze i terapeuci muzykują jak najbardziej na poważnie, występując nawet publicznie. Liderka uważa, że dopiero wtedy muzyka staje się sposobem na rehabilitację, a nie kolejną techniką izolacji i stygmatyzacji chorych.

L. T.